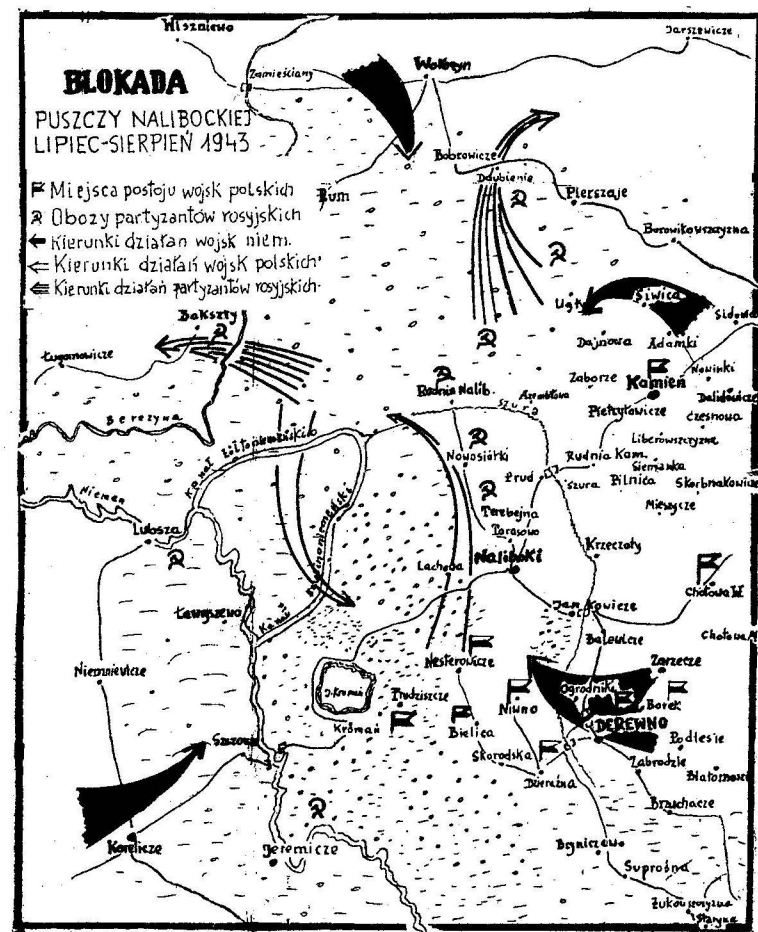


## II. OSTATNIE POLOWANIE W PUSZCZY.

Nastąpiły czasy niezwykle trudne dla mieszkańców Puszczy Nalibockiej. W 1939 roku po zajęciu rejonu Nalibok przez Armię Czerwoną rozpoczęły się aresztowania i deportacje wielu polskich rodzin. Z powiatu Stołpce wywieziono łącznie ponad 2 tys. Polaków w głąb Rosji. W 1941 roku wraz z wybuchem wojny Rosji z Niemcami, lasy Nalibockie (36 tys. hektarów powierzchni), największe obszary leśne w Polsce, stały się dogodną kryjówką i bazą rozwoju partyzantki nie tylko polskiej, ale i sowieckiej. Mieszkańcy puszczy znaleźli się w trudnej sytuacji. Byli teraz ciągle narażeni na sankcje ze strony okupacyjnych władz niemieckich, a także groźnych wizyt partyzantów rosyjskich. Miasteczko Naliboki, położone w sercu puszczy w rejonie niedostępnych trzęsawisk, znalazło się w sferze działalności partyzantki sowieckiej. Partyzantka ta nastawiona była głównie na przetrwanie. Rabowała bez skrupułów polskie wsie, a opornych biła i terroryzowała. Polska partyzantka podlegała Armii Krajowej – Obwód Stołpce. Główne jej siły bojowe mieściły się prawie na skraju puszczy w rejonie miasteczka Derewno. Oddziały niemieckie organizowały karne ekspedycje odwetowe, palące wsie i mordujące osoby podejrzane o współpracę z partyzantami.



Operacja „Herman”. Blokada Puszczy Nalibockiej w lipcu i sierpniu 1943 roku była jedną z największych akcji przeprowadzonych przez Niemców przeciwko partyzantom. Pierwsza próba likwidacji partyzantów w Puszczy Nalibockiej przeprowadzona została w 1942 roku z użyciem sił policyjnych z oddziałów kolaborantów łotewskich i ukraińskich.

¶ Dla parafii nalibockiej szczególnie tragicznym okazał się rok 1943. W maju tego roku w wyniku ataku wojsk niemieckich na ugrupowania partyzantów, zginęło 127 mieszkańców Nalibok, spłonęła spora część zabudowań, w tym także zabytkowy modrzewiowy, ponad 300-letni nalibocki kościół. Parafia straciła swoją wielką i jedyną podporę duchową. Kościół spaliła partyzantka sowiecka.

¶ W trzy miesiące później władze hitlerowskie przeprowadziły całkowitą blokadę Puszczy Nalibockiej. Była to największa na terenach polskich akcja zbrojna przeciwko partyzantom. W akcji wzięło udział ok. 60 tys. Niemców, regularne wojsko, policja i żandarmeria. W nocy 6 sierpnia rozpoczęła się akcja pacyfikacji Puszczy Nalibockiej. Hitlerowcy otoczyli całe miasteczko. Gestapo aresztowało księży, proboszcza Józefa Bajko i wikarego Józefa Baradyna. Obaj księża zostali straceni koło Lipnik. O świcie rozpoczęła się ewakuacja Nalibok i sąsiednich osiedli w puszczy.

¶ Tak wielkiej nagonki nie pamiętała jeszcze w swoich dziejach Puszcza Nalibocka. Polowano tu niegdyś na grubą zwierzynę, niedźwiedzie, żubry i łosie. Parę lat temu trzebiono groźne stada wilków. Tym razem odbyło się polowanie na zamieszkujących od wieków ten kraj ludzi. Ci, którym nie udało się wcześniej ukryć w głębiach puszczy, byli teraz wywożeni przemocą na przymusowe roboty do Niemiec. Ich domy palono.

Z najbliższej stacji kolejowej w Stołpcach przez kilka dni odjeżdżały wypełnione ludźmi pociągi towarowe. Osoby starsze i chore wnoszono z domów przemocą. Zabierano tym ludziom nie tylko ziemię przodków, ale i cały ich dobytek. Domy i zabudowania gospodarcze doszczętnie wypalano.

Pamiętnego sierpnia 1943 roku  
NALIBOKI PRZESTAŁY ISTNIEĆ.

¶ Jedyntym świadkiem owych wydarzeń pozostał nalibocki cmentarz, gdzie na grobach widnieją nazwiska pierwszych ofiar pacyfikacji: Gregorcewicz, Forbotko, Łojko, Makowscy, Dubicki, Sobol i wielu, wielu innych, którzy nie doczekali się nawet własnych mogił. Około 20 tysięcy wywieziono. Sunęły pociąg za pociągiem przez bezradne polskie ziemie, gdzieś w głąb Niemiec, by zmienić wolnych ludzi puszczańskich w bezwolną siłę roboczą. 127-miu mieszkańców Nalibok zginęło z rąk partyzantów sowieckich już w maju 1943 roku.